

Sygn. akt I ACa 679/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. R.

przeciwko H. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt I C 35/16

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. i 3. o tyle, że zasądzoną w punkcie 1. kwotę 126 904 złotych podwyższa do 163 366 (stu sześćdziesięciu trzech tysięcy trzystu sześćdziesięciu sześciu) złotych;

b) w punkcie 4. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 3 145 trzy tysiące sto czterdzieści pięć) złotych z tytułu kosztów procesu;

c) w punkcie 5. o tyle, że koszty sądowe, jakie nakazano nim pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach obniża do 2 483,75 (dwóch tysięcy czterystu osiemdziesięciu trzech i 75/100) złotych;

d) w punkcie 6. o tyle, że koszty sądowe, jakie nakazano nim pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach podwyższa do 3 266,02 (trzech tysięcy dwustu sześćdziesięciu sześciu i 02/100) złotych;

2) oddała apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 4 258 (cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt osiem) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Ewa Tkocz	SSA Joanna Naczyńska
-------------------------------------	---------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 679/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 marca 2018r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej H. P. na rzecz powoda Z. R. z tytułu zachowku 126.904zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 13 marca 2018r.; umorzył postępowanie co do żądania zapłaty 113.574,50zł; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zniósł między stronami koszty procesu i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych; od powoda z zasądzonych roszczenia 3.197,48 zł, a od pozwanej 2.512,29zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że spadek po S. R., zmarłym 4 czerwca 2015r., na podstawie testamentu notarialnego z 5 lutego 2015r. nabyła pozwana, która jest kuzynką zmarłej, trzeciej żony spadkodawcy. Powód jest synem spadkodawcy. W skład spadku wchodziło:

- własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) o wartości 185.350zł;
- prawo własności garażu położonego w S. przy ul. (...) o wartości 18.240zł;
- prawo własności nieruchomości zabudowanej domem, położonej w B., objętej księgą wieczystą (...) o wartości 112.000zł;
- samochód osobowy marki G. o nr rej. (...), rok produkcji 1995 o wartości 750zł;
- 1/2 środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym w banku (...) SA w kwocie 12.480,22zł; tj. 6.240,11zł;
- 1/2 środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym w Banku (...) w kwocie 11.099,75zł i 10.918,28zł; tj. 5.549,87zł i 5.459,14zł;
- środki pieniężne znajdujące się na rachunku bankowym (...) Bank w kwocie 12,91zł.

Łącznie wartość czynna spadku wynosiła 333.602,03zł. Pozwana zapłaciła podatek od spadku w wysokości 72.924zł i pokryła udokumentowane w sprawie koszty związane z pogrzebem i postawieniem nagrobka w łącznej kwocie 6.870zł. Przed procesem powód wezwał pozwaną o zapłatę 304.000zł z tytułu zachowku. Pozwana wyraziła wolę polubownego zakończenia sporu po podaniu realnej wartości zachowku. Do ugody nie doszło, w związku z czym powód wystąpił na drogę sądową.

Sąd Okręgowy ustalił również, że stan spadkodawcy S. R. pogorszył się znacznie pod koniec 2014r., przebywał w szpitalu, opiekowała się nim żona J. i jej kuzynka – pozwana H. P.. Spadkodawca wymagał całodobowej opieki. Pod koniec stycznia 2015r. zmarła żona spadkodawcy. Pozwana zajęła się jej pogrzebem. Powód nie przyjechał na pogrzeb. W lutym 2015r. lekarz stwierdził, że stan spadkodawcy nie ulegnie poprawie i bezcelowym jest jego pobyt w szpitalu. Wówczas spadkodawca został przeniesiony do Prywatnego (...) w S., gdzie przebywał od 23 lutego do 25 maja 2015r. Pozwana płaciła za pobyt, kupowała leki, pampersy i inne potrzebne rzeczy. 25 maja 2015r. S. R. został przyjęty w trybie pilnym do Szpitala Miejskiego w S. z powodu zapalenia płuc, gdzie zmarł 4 czerwca 2015r.

Kontakty powoda ze spadkodawcą nie były częste. Rodzice powoda rozwiedli się w 1971r., gdy powód miał 11 lat. Spadkodawca zerwał kontakty z powodem, przy czym płacił na jego rzecz alimenty aż do uzyskania przez powoda pełnoletności. S. R. mieszkał z drugą żoną w Ł., potem wyjechał na jakiś czas do Szwecji. W 1995r. powód zobaczył ojca w telewizji i postanowił odnowić kontakt. Za pośrednictwem ciotki - siostry ojca uzyskał jego numer telefonu, a następnie go odwiedził. Spotkanie odbyło się z udziałem trzeciej żony spadkodawcy - J.. S. R. nie przejawiał większego zainteresowania życiem syna. Po tym spotkaniu powód odwiedzał ojca średnio raz na dwa lata. Spadkodawca zwracał mu koszty podróży przy każdych odwiedzinach. Powód telefonował do ojca z okazji urodzin, świąt i imienin. W ostatnich latach życia spadkodawcy kontakty były raczej chłodne. S. R. twierdził, że jego syn jest wyrachowany. W listopadzie 2014r. zmarła matka powoda, która od 2012r. chorowała na nowotwór. Powód opiekował się matką w czasie choroby. Po jej śmierci zawałił się mu świat. Został zwolniony z pracy. Wpadł w depresję. Nie odwiedzał ojca. O stanie zdrowia ojca informowała powoda początkowo jego żona J., a po jej śmierci czyniła to siostra spadkodawcy - C. S.. Na prośbę pozwanej powód przyjechał odwiedzić ojca, nie zdążył się z nim pogodzić, bo był on już w stanie agonalnym. Powód obrócił ciało ojca na łóżku, zrobił zdjęcie odleżyn, po czym odjechał. Pozwana zwróciła mu koszty podróży. Powód był na pogrzebie ojca, wziął udział w spotkaniu, które się odbyło po pogrzebie. Uroczystość pogrzebową zorganizowała pozwana i siostra spadkodawcy.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez pozwaną żądania oddalenia powództwa w oparciu o zasady współżycia społecznego, Sąd Okręgowy przywołał treść art. 5 k.c., który stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego oraz, że takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Wyjaśnił, że wprawdzie możliwe jest stwierdzenie nadużycia prawa podmiotowego w odniesieniu do roszczenia o zachowek w oparciu o art. 5 k.c. niemniej w tym przypadku zastosowanie tego przepisu powinno być wyjątkowe, ponieważ prawo do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych jakie spadkodawca ma względem najbliższych członków rodziny (spadkobierców ustawowych) oraz realizacji zasady, że zachowek gwarantuje członkom najbliższej rodziny minimum udziału w spadku. Sąd Okręgowy przyjął, że takie wyjątkowe okoliczności przemawiające za pozbawieniem powoda prawa do zachowku nie zachodziły. Powód był jedynym synem S. R.. Spadkodawca zerwał z nim kontakty, gdy powód miał 11 lat. To powód, gdy był już dorosły nawiązał kontakt ze spadkodawcą, odwiedzał go co dwa lata, telefonował złożyć mu życzenia z okazji świąt i urodzin. Faktem jest, że S. R. nie darzył powoda szczególnym uczuciem, nie wyrażał się o nim ciepło i z troską, a wręcz uważał go za człowieka wyrachowanego. Niemniej brak jest dowodu na to, by powód zachował się w stosunku do ojca w sposób rażąco niewłaściwy. Nadto, od 2012r. powód opiekował się chorą na nowotwór matką, która zmarła w listopadzie 2014r., powód został zwolniony z pracy, nie miał środków do życia i popadł w depresję i choć w tym czasie nie odwiedzał chorego ojca, co nie zasługuje na aprobatę, to biorąc pod uwagę kontekst wzajemnych relacji między spadkodawcą i powodem w braku tych odwiedzin nie można upatrywać podstawy oddalenia powództwa, zwłaszcza, że powód wiedział, że spadkodawca ma zapewnioną opiekę. Poza tym skoro spadkodawca, sporządzając w lutym 2015r. testament notarialny nie wydziedziczył powoda, zatem należy domniemywać, że nie uznawał jego zachowania za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, czy też za uporczywe nie dopełnianie obowiązków rodzinnych.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności roszczenia, Sąd Okręgowy, wskazał, że jego podstawę prawną stanowi art. 991 §1 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Przyjął, że skoro powód jako jedyny syn spadkodawcy, będącego wdowcem, stosownie do art. 931 § 1 k.c. dziedziczyłby cały spadek, zatem z tytułu zachowku uprawniony jest do żądania od pozwanej zapłaty połowy wartości spadku po potrąceniu długów i ciężarów. Wartość spadku Sąd Okręgowy ustalił na 333.602,03zł i sumę tę, stosownie do 922 § 3 k.c. pomniejszył o długi spadkowe, tj. koszty pogrzebu i pochówku spadkodawcy poniesione przez pozwaną w łącznej wysokości 6.870zł (5.800zł + 150zł + 820zł + 100zł) i o zapłacony przez pozwaną podatek od spadku w wysokości 72.924zł (zauważył, że za możliwością ujęcia podatku od spadku jako długu spadkowego opowiedział się też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 13 września 2005r., sygn. I ACa 256/05 i Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 26 kwietnia 2017r., sygn. I ACa 1059/16). Dało to wartość

235.808,03zł, której połowę stanowiła kwota 126.904zł. Kwotę tę Sąd Okręgowy zasądził z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania. Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach wskazał art. 481 k.c. i 455 k.c. stwierdzając, że mimo, iż powód wzywał pozwaną do zapłaty wartości zachowku przed wniesieniem pozwu, to w okolicznościach sprawy, przy spornej zasadności roszczenia, spornym składzie spadku i spornej jego wartości, odsetki te należą się powodowi dopiero od daty wydania orzeczenia w sprawie.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwaną z ostrożności procesowej wniosku o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, nie znajdując podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku zasądzone świadczenie rozłożyć na raty. Stwierdził, że pozwana nie wykazała, by za takim rozstrzygnięciem przemawiała jej sytuacja majątkowa. Wobec cofnięcia pozwu co do żądania zapłaty 113.574,50zł Sąd Okręgowy - na podstawie art. 203 § 1- 4 k.p.c. w tym zakresie umorzył postępowanie. W dalszym idącym zakresie powództwo oddalił, jako bezzasadne. Na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 98 §3 k.p.c. zniósł między stronami koszty procesu, stwierdzając, że powód utrzymał się ze swym roszczeniem niemal połowie, tj. 44% i poniósł koszty sądowe w wysokości 2.250zł (część opłaty stosunkowej od pozwu - 1.000zł i zaliczki na poczet kosztów opinii biegłych 1.000zł i 250zł), a obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 14.400zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictw - 17zł. Nadto, na podstawie art. 113 ust. 1 i ust 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył obie strony nie pokrytymi kosztami sądowymi w wysokości 5.709,77zł: nakazując ściągnąć od powoda z zasądzonego roszczenia 56% tej sumy, tj. 3.197,48zł i pobrać od pozwanej 44% tej sumy, tj. 2.512,29zł.

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany przez podwyższenie sumy zasądzonej z tytułu zachowku do 165.366,01zł i zasądzenie tej sumy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 września 2015r. oraz kosztów postępowania. Apelację oparł o zarzut naruszenia prawa materialnego, a to: art. 922§2 k.c. przez uznanie, że uiszczony przez pozwaną podatek od spadków i darowizn stanowi dług spadkowy i art. 455 k.c. przez przyjęcie, że odsetki od zasądzonego zachowku należą się od 13 marca 2018r., a nie od 11 września 2015r. Zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wadliwym ustaleniu czystej wartości spadku na 235.808,03zł zamiast na 330.732,03zł. Odwołując się do orzeczenia Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004r., IV CK 215/03 wywodził, że zapłacony przez pozwaną podatek od spadku nie jest długiem spadkowym, ponieważ nie jest zobowiązaniem spadkodawcy, które przeszło na spadkobiercę, ale zobowiązaniem spadkobiercy, które nie należy do spadku i powstało dopiero w chwili śmierci spadkodawcy. Podniósł, że pozwana otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości 4.000zł, w związku z czym do długów spadkowych Sąd nie powinien zaliczyć pełnej kwoty 6.870zł, lecz tylko część niepokrytą z zasiłku pogrzebowego, tj. 2.870zł. Wywodził również, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i zgodnie z art. 455 k.c. powinno być spełnione przez dłużnika niezwłocznie po wezwaniu go do świadczenia, a ponieważ wezwał pozwaną przed procesem o zapłatę zachowku, to świadczenie z tego tytułu powinno zostać zasądzone z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po tym jak pozwana odebrała wezwanie do zapłaty. Wskazał, że skoro poza sporem pozostawało, że w piśmie datowanym na 10 września 2015r. pozwana odmówiła powodowi świadczenia, zatem jego roszczenie o odsetki od 11 września 2015r. jest uprawnione. Wnosił także o uzupełnienie postępowania dowodowego przez zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o podanie, czy pozwanej został wypłacony zasiłek pogrzebowy na pokrycie kosztów pogrzebu spadkodawcy, a jeśli tak to w jakiej kwocie.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Odwołując się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 września 2005r.; I ACa 256/05 wywodziła, że zapłacony przez nią podatek od spadku jest długiem spadkowym. Podniosła, że skoro ustalenie wartości spadku w celu obliczenia zachowku następuje według cen z chwili orzekania o zachowku, to odsetki od tak ustalonego świadczenia powinny być naliczane dopiero od dnia wyrokowania. Przyznała, że otrzymała zasiłek pogrzebowy i wyjaśniła, że rozliczone zostały z niego niektóre wydatki związane z pogrzebem, a na kwotę 6.870zł składają się dodatkowe wydatki związane z pochówkiem, które nie zostały sfinansowane z zasiłku pogrzebowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Przy czym ograniczył się do ustalenia, że pozwana poniosła koszty pogrzebu w łącznej kwocie 6.870zł (150zł+820zł+100zł+5800zł). Doprecyzować zatem trzeba, że wydatki te to: 150zł za usługę muzyczną, 820zł za usługę pogrzebową, 100zł za korzystanie z domu pogrzebowego i 5.800zł za nagrobek. Co ważne powód nie kwestionował, że któryś z tych wydatków nie został poniesiony, jego zarzuty odnosiły się jedynie do sposobu ich sfinansowania. Od 1 marca 2015r. zasiłek pogrzebowy wynosił 4.000zł. Twierdzenia pozwanej, że został on przeznaczony na zakup trumny, opłacenie karawanu, przygotowania zwłok i najem sali na pogrzeb oraz, że jego wypłata nastąpiła wprost na rachunek przedsiębiorcy pogrzebowego były wiarygodne. Zwyczajowo zasiłek pogrzebowy wystarcza tylko na te wydatki i przekazywany jest przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, za zgodą spadkobiercy, bezpośrednio przedsiębiorcy pogrzebowemu. Fakt poniesienia także tych wydatków nie był kwestionowany. Zasiłek pogrzebowy nie pokrył zatem wydatków wykazanych w sprawie przez pozwaną, które zostały udokumentowane fakturami bądź pokwitowaniami. Dlatego też obliczając wysokość należnego powodowi zachowku, Sąd Okręgowy trafnie pomniejszył wartość spadku o poniesione przez pozwaną koszty pogrzebu w wysokości 6.870zł, których zasadniczą część stanowiły koszty nagrobka (5.800zł).

Trafnie natomiast apelujący zarzucił, że zapłacony przez pozwaną podatek od spadku w kwocie 72.924zł nie stanowi długu spadkowego w rozumieniu art. 922§3 k.c. Obowiązek zapłaty tego podatku nie obciążał spadkodawcy i nie przekształcił się w jego zobowiązanie podatkowe, które mogłoby przejść na spadkobiercę. Zgodnie z art. 5 i art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 28 lipca 1983r. o podatku od spadków i darowizn (tekst jedn. Dz.U. z 2018, poz. 644) obowiązek podatkowy z tytułu podatku od spadków i darowizn ciąży na pozwanej jako nabywcy majątku spadkowego i powstał z chwilą przyjęcia przez nią spadku. Zobowiązanie do zapłaty podatku od spadku jest własnym i osobistym zobowiązaniem pozwanej, obciąża ją, a nie spadek, choć niezaprzecalnie wiąże się ze śmiercią spadkodawcy. Oznacza to, że Sąd pierwszej instancji obliczając należny powodowi zachówek wadliwie pomniejszył wartość spadku o zapłacony przez pozwaną podatek w kwocie 72.924zł. Do konkluzji takiej prowadziła też wykładnia art. 922§3 k.c., zgodnie z którym do długów spadkowych należy obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek i art. 7 ust. 3 przywołanej wyżej ustawy o podatku od spadków i darowizn, zgodnie z którym do długów i ciężarów, o które pomniejsza się podstawę opodatkowania tym podatkiem zalicza się wypłaty z tytułu zachowku. Z literalnego brzmienia tych przepisów jednoznacznie wynika, że długiem spadkowym są świadczenia z tytułu zachowku oraz, że wartość spadku pomniejszona o wypłaty z tytułu zachowku stanowi podstawę opodatkowania podatkiem od spadków i darowizn. Najpierw ustalany jest zachówek, a potem podatek od spadku (a nie odwrotnie).

Podsumowując, w celu obliczenia należnego powodowi zachowku, Sąd pierwszej instancji powinien pomniejszyć ustaloną i niekwestionowaną już na etapie postępowania apelacyjnego wartość spadku, tj. 333 602,03zł tylko o poniesione przez pozwaną i niepokryte z zasiłku pogrzebowego koszty pogrzebu i pochówku, tj. o 6 870zł i tak otrzymaną wartość 326 732,03zł przemnożyć przez 1/2, ponieważ stosownie do art. 931 § 1 k.c. należny powodowi zachówek odpowiada połowie wartości spadku pomniejszonej o długi i ciężary wymienione w art. 922§3 k.c. Powód uprawniony był zatem do żądania od pozwanej z tytułu zachowku 163 366zł, czyli kwoty wyższej niż zasądzona zaskarżonym wyrokiem.

Niewątpliwie też - na podstawie art. 481 i 455 k.c. - powód uprawniony był do żądania odsetek od tej kwoty. Rację ma wywodząc, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym, które staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika do jego zapłaty. Co do zasady zatem odsetki należą się od dnia następującego po dniu doręczenia wezwania do zapłaty (chyba, że wierzyciel wyznaczył dłużnikowi późniejszy termin spełnienia świadczenia). Przy czym, aby skutecznie żądać odsetek od dnia następującego po doręczeniu wezwania do zapłaty (od 11 września 2011r.) powód powinien ukierunkować postępowanie dowodowe na ustalenie wartości spadku na tę datę. Jako, że Sąd Okręgowy - zgodnie z wnioskami stron - ustalał wartość nabytego przez pozwaną spadku według stanu na dzień otwarcia spadku (tj. 4 czerwca 2015r.) i wartości aktualnej na dzień sporządzenia opinii, to powód nie może oczekiwać zasądzenia

odsetek za opóźnienie za okres wcześniejszy niż data wyrokowania. Zasądzenie odsetek od świadczenia pieniężnego ustalonego na dzień wyrokowania od dnia wcześniejszego niż data wyrokowania musiałyby być postrzegane w kategoriach bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że zasądzone przez Sąd Okręgowy świadczenie z ustawowymi odsetkami od 13 marca 2018r. podwyższył do 163 366zł i adekwatnie do takiego wyniku sporu zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Jako, że ostatecznie powód utrzymał się ze swym roszczeniem w 56,5%, to winien on ponieść 43,5% kosztów procesu, a pozwana powinna ponieść 56,5% tych kosztów. Powód poniósł koszty sądowe w wysokości 2 250zł (część opłaty stosunkowej od pozwu - 1 000zł i zaliczki na poczet kosztów opinii biegłych 1 000zł i 250zł), a obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 14 400zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictw - 17zł. Skoro suma tych kosztów wyniosła 31 084zł, to obliczenie kosztów jakie pozwana zobowiązana jest zwrócić powodowi przedstawia się następująco: 31 084zł (suma kosztów) x 56,5% (udział procentowy pozwanej w tych kosztach) = 17 562,46zł - 14 417zł (koszty jakie pozwana poniosła) = 3 145zł. Adekwatnej do ostatecznego wyniku sporu korekty wymagało też rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych w kwocie 5 709,77zł. Koszty te, stosownie do art. 113 ust. 1 i ust 2. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pozwana powinna ponieść w 56,5%, a powód w 43,5%. Dlatego też kwotę jaką Sąd Okręgowy z tego tytułu nakazał ściągnąć od powoda, Sąd Apelacyjny obniżył do 2 483,75zł (43,5% z 5 709,77zł), a kwotę jaką nakazał pobrać od pozwanej - podwyższył do 3 266,02zł (56,5% z 5 709,77zł). W dalszym idącym zakresie apelację oddalił – na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami, adekwatnie do wyniku sporu w postępowaniu apelacyjnym. Powód utrzymał się z apelacją w 95%. Powinien zatem ponieść 5%, a pozwana 95% kosztów postępowania apelacyjnego. Jako, że powód poniósł opłatę od apelacji w kwocie 1 924zł (nadwyżka ponad tę kwotę podlega zwrotowi), a obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej określonej w §2 pkt. 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) - 2700zł, suma kosztów wyniosła 7 324zł, a pozwana jest zobowiązana zwrócić powodowi 4 258zł, według wyliczenia: 7 324 zł (suma kosztów) x 95% (udział procentowy pozwanej w tych kosztach) = 6 958 zł - 2 700zł (koszty jakie pozwana poniosła) = 4 258 zł.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Ewa Tkocz SSA Joanna Naczyńska